

Księga Psalmów

Psalm 10

Prośba o poskromienie złoślików

1. Czemu, o Panie, stoisz z daleka, Ukrywasz się w czasach niedoli? **2.** Z powodu pychy bezbożnego trapi się ubogi. Niech uwikłają się w knowaniach, które obmyślili! **3.** Bo pyszni się bezbożny zachcianką swoją, A chciwiec bluźni, znieważa Pana. **4.** Bezbożny myśli w pysze swojej: Nie będzie dochodził... Nie ma Boga. Oto całe rozumowanie jego. **5.** Zabiegi jego w każdym czasie udają się, Sądy twoje nie obchodzą go, Wszystkimi przeciwnikami gardzi. **6.** Mówi w sercu swoim: Nie zachwieję się, Nigdy nie spotka mnie nieszczęście. **7.** Przekleństwa pełne są usta jego, także fałszu i obłudy, Pod językiem jego jest krzywda i nieprawość. **8.** Czatuje za węglem zagród, Skrycie zabija niewinnego; Oczy jego wypatrują nieszczęśnika. **9.** Czyha w kryjówce jak lew w gęstwinie, Czyha, aby porwać ubogiego. Porywa ubogiego, zarzucając sieć swoją. **10.** Schyla się, przyczaja, I wpadają w szpony jego nieszczęśliwi. **11.** Mówi w sercu swoim: Zapomniał Bóg, zakrył oblicze swoje... Nigdy nie będzie widział... **12.** Powstań, Panie! Boże, podnieś rękę swoją, Nie zapominaj ubogich! **13.** Dlaczego bezbożny ma urągać Bogu, Mówić w sercu swoim: Nie będziesz dochodził. **14.** Ty zaś widzisz, bo patrzysz na trud i utrapienie, Aby to ująć w ręce swoje. Na tobie polega nieszczęśliwy, Tyś pomocą sierocie. **15.** Złam ramię bezbożnego i złoczyńcy! Dochodź niegodziwości jego, aby jej nie było! **16.** Pan jest królem na wieki wieków; Z ziemi jego znikną poganie. **17.** Westchnień biedaków wysłuchujesz, Panie; Utwierdzasz ich serca, nastawiasz uważnie ucha swego, **18.** Aby bronić prawa sieroty i uciśnionego, By człowiek z ziemi wzięty nie wzbudzał już postrachu.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01